

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Z. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 4 października 2018 r. oddalił apelację wnioskodawcy Z. A. od
wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 lipca 2016 r. oddalającego jego
odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 25
listopada 2015 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca (ur. 2 stycznia 1956 r.) złożył
wniosek o emeryturę w dniu 23 października 2015 r. Na 1 stycznia 1999 r.
legitymuje się wymaganym 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, jest
członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie

środków zgromadzonych na rachunku tego funduszu za pośrednictwem ZUZ na dochody budżetu państwa. Syndyk masy upadłości E. S.A. w dniu 20 listopada 2002 r. wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy w szczególnych warunkach, w którym podał, że „od dnia 6 maja 1975 r. do dnia 6 grudnia 1985 r., od dnia 9 października 1987 r. do dnia 9 lipca 1990 r. oraz od dnia 24 września 1991 r. do dnia 30 czerwca 1998 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę konserwatora rozdzielni i sieci elektroenergetycznych, na stanowisku elektromontera wymienionym w wykazie A, dział II, poz. 1, pkt 11 załącznika nr 1 do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r.”

Wnioskodawca, z zawodu technik elektryk, po ukończeniu nauki w Technikum Hutniczo-Mechanicznym dla pracujących w K. podjął pracę w E. w K. od 31 lipca 1974 r. i tam pracował do 29 marca 1975 r. Ponownie w tym przedsiębiorstwie E. pracował od 6 maja 1975 r. do 31 października 2002 r. Był też oddelegowany do pracy w Hucie w K. na stanowisku elektromontera na wydziałach: aglomerowni, wielkich pieców, stalowni, walcowni i spiekalni, gdzie zajmował się montażem i remontami instalacji elektrycznych. Wykonywał też czynności przygotowujące do spawania oraz inne prace, głównie remonty różnych urządzeń (wiertarek, szlifierek, spawarek, wirówek) oraz prace stolarskie. Pomimo formalnego zatrudnienia w charakterze elektromontera, faktycznie wykonywał rozmaite inne prace, w tym remontowe na zapleczach, remonty pakamer (organizował zasilanie, doprowadzał wodę), naprawiał przeciekające dachy lub drzwi, wykonywał też bieżące naprawy instalacji elektrycznych. Zdarzało się, że przez miesiąc pracował w kotłowni przy załadunku węgla. I tylko od czasu do czasu wykonywał prace elektryczne, które zajmowały mu około 10% rozmiaru pracy.

W okresie od 7 grudnia 1985 r. do 8 października 1987 r. wnioskodawca był zatrudniony na eksportowej budowie [...] Elektrowni Atomowej, wykonując niektóre zasilania stacji, a także elektrykę przy budowie szpitali i piekarni w pobliżu elektrowni. W okresie od 9 lipca 1990 r. do 14 sierpnia 1991 r. pracował na budowie eksportowej w Czechosłowacji, gdzie wykonywał prace elektryczne przy budowie papierni. Z kolei od 1 lipca 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. pracował na budowie eksportowej w M. przy montażu instalacji elektrycznej na walcowni gorących blach.

Organ rentowy decyzją kontestowaną w przedmiotowej sprawie odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ na 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach. Sądy obydwu instancji uznały jego odwołanie za nieuzasadnione, argumentując, że chociaż formalnie wnioskodawca zajmował stanowisko elektromontera, to faktycznie wykonywał różne prace. W większości były to prace remontowe w obiektach na zapleczu Huty w K. oraz bieżące remonty tzw. pakamer, naprawy przeciekających dachów i drzwi, a także instalacje elektryczne w pomieszczeniach. Chociaż miał uprawnienia elektromontera, to tylko od czasu do czasu był kierowany do wykonywania typowych czynności elektromontera, które zajmowały mu około 10% jego czasu pracy. Ponadto, prace wykonywane przez wnioskodawcę w okresie jego zatrudnienia w Elektromontażu nr [...] w K. od stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1998 r. nie były pracami w szczególnych warunkach „w energetyce”, wymienionymi w wykazie A działu II, tj. pracami przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych lub ciepłych.

W odniesieniu do wystawionego mu przez syndyka świadectwa pracy z dnia 20 listopada 2002 r., Sąd drugiej instancji wskazał, że świadectwo pracy lub świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., ale dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte, a nie dowód prawdziwości dokumentu. Sporne świadectwo pracy nie ma zatem mocy wiążącej i może być zakwestionowane zarówno przez organ rentowy, jak i przed sądem w postępowaniu odwoławczym. Jeżeli pomimo przedłożenia takiego świadectwa organ rentowy odmawia przyznania prawa do spornej emerytury, nie uznając wymienionej w nim pracy za pracę w warunkach szczególnych, to takie odwołanie stanowi przedmiot postępowania sądowego, a ciężar udowodnienia wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach spoczywa na ubezpieczonym, zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., I UK 242/17, LEX nr 2499874). W przedmiotowej sprawie organ rentowy zanegował walor dowodowy świadectwa pracy wystawionego przez

syndyka masy upadłości, a Sądy oceniły, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornych okresach nie mogła być zakwalifikowana do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) przez niezastosowanie, twierdząc, że spełnia przesłanki nabycia prawa do spornej emerytury, w tym warunek 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych, 2/ § 1, 2, 4 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że pracownik, który czasowo wykonywał inne, niż typowe czynności dla montażu, remontu i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, nie spełnia przesłanki stałej pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy wykonywanie w sposób nieregularny i uboczny innych czynności obok dominujących czynności elektromontera nie wykluczało ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych, 3/ § 1 oraz załączników nr 1 i 2 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, w których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty, przez ich niezasadne niezastosowanie, 4/ art. 382, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu dowodu ze świadectwa pracy potwierdzającego wykonywanie przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych, 5/ art. 382 i 385 k.p.c. przez niezasadne oddalenie apelacji, pomimo zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego i przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności zarzutu nieuwzględnienia świadectwa pracy potwierdzającego 15-letni staż pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca wskazał na jej oczywistą zasadność oraz sformułował istotne zagadnienie prawne,

„czy w przypadku, gdy wnioskodawca ubiegający się o emeryturę udowodnił dowodem z dokumentu w postaci świadectwa nr (...) z dnia 20.11.2002 r., wydanego przez syndyka masy upadłości „E.” S.A. w upadłości, przesłankę 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych, jego staż pracy w warunkach szczególnych może zostać skutecznie podważony, wbrew treści świadectwa pracy w warunkach szczególnych”. Wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od ZUS na rzecz skarżącego kosztów postępowania związanych z wniesieniem skargi kasacyjnej i postępowaniem przed Sądem Najwyższym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów), sformułowane zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje tego problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Sformułowane zagadnienie prawne wymaga wskazania problemu, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to ono "istotne" (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego

2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Ponadto twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub istnieją rozbieżne poglądy w spornym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 i z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Tymczasem sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienie prawne nie wywołuje jakichkolwiek wątpliwości w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, ponieważ świadectwo pracy o zatrudnieniu w spornych szczególnych warunkach wymaganych do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym nie ma bezwzględnej ani bezwarunkowej mocy wiążącej, ale może być zakwestionowane zarówno przez organ rentowy i zweryfikowane w sądowym postępowaniu odwoławczym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., I UK 242/17, LEX nr 2499874). Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13 (LEX nr 1448473) wyjaśnił, że okresami pracy wymaganymi do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach są tylko te okresy, w których praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy i to w branżach uznanych za szkodliwe lub uciążliwe dla zdrowia pracownika. Tymczasem z miarodajnych ustaleń zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że w spornych okresach skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wprawdzie formalnie zajmował stanowisko elektromontera, ale faktycznie wykonywał rozmaite prace remontowe tzw. pakamer, naprawiał przeciekające dachy, drzwi, a także instalacje elektryczne w pomieszczeniach i tylko „od czasu do czasu” był kierowany do wykonywania typowych prac elektromontera, które zabierały mu około 10% jego czasu pracy. Ponadto sporne prace nie zawsze świadczył w branży „energetyki”, która zajmuje się wytwarzaniem, przetwarzaniem czy przesyłaniem energii elektrycznej.

Powyższe oznaczało, że przedmiotowa skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, ponieważ zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji nie zostało dotknięte brakami widocznymi "na pierwszy rzut oka" i bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej stanu faktycznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 oraz z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107). Przeciwnie w wyłącznie polemicznej skardze kasacyjnej skarżący nie wykazał jej rzekomo oczywistej zasadności, która byłaby widoczna od razu bez wnikania w szczegóły sprawy, co dyskwalifikowało wniosek o rzekomo oczywistych wadach zaskarżonego wyroku, które wymagałyby kolejnej analizy oraz jurysdykcyjnej oceny materiału dowodowego w sprawie przekonująco wyjaśnionej do prawidłowego orzekania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., zasądzając od skarżącego należne pozwanemu organowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 k.p.c.